



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Redakcja wyciska: Rozkład r. 8, półrocznik r. 8, kwartalnik r. 1 k. 50, miesięcznik kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odroczonem do domów. Zagrańca, za markami pocztowymi, dopłać się miesięcznie kop. 60. Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem u. 60, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 3, za wyjątkiem. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesujących odbiorców z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 2—10 wieczorem. Rękopisów nadawanych redakcja nie zwraca.

File: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiego i w Rakowie u p. A. Witaszczyka. Cena pojedynczego numeru kop. 3.

**UWAGA:** Ogłoszenia przyjęte po godzinie 6-tej wieczorem kosztują 50 procent drożej.

## OGŁOSZENIE

Administracja Dóbr „OSTROWY” Jego Cesarskiej Wykrokości Wielkiego Księcia MICHAŁA ALEKSANDROWICZA podaje do wiadomości, że na tartakach „Zagórze” (przy os. Kłobuck), „Błachownia” (przy st. Błachownia dr. z. Herby-Kielec) i „Kocin” gm. Mykanów — 9 wiorst od st. Rudniki dr. z. W. W.) jest do sprzedaży gotowy materiał tarty jako to: deski, bale, i t. p. różnych wymiarów; oprócz tego tartaki przyjmują wszelkie obstalunki specjalne, poczynając od najmniejszych sum. Ceny bardzo umiarkowane — po za konkurencją. Z zamówieniami zwracać się należy bezpośrednio do zarządzających tartakami lub też do Administracji Dóbr, pocz. St. Kłobuck. — Telefon № 305. Cenniki na żądanie.

H-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

### TEATR „URANJA”

Program od wtorku 18 do piątku 21 Lutego 1913 r. (włącznie):  
Dziś Sensacja Pierwszy raz całkowita operetka w kinematografie.  
**WESOŁA W DÓWKA**  
Słynna operetka w 3-ach aktach z p. Alieją Tender w roli tytułowej. Pod miłym pantofelkiem znak. komed. z serji art. Gaumont. P. jak albo Zemsta Japończyka dramat japoński w kolorach. KRONIKA WSZECHŚWIATOWA. Przegląd chwili bieżącej. (z natury)

**NA SCENIE**  
Występy Towarzystwa Artystów polskich pod dykcją Wł. Kisielskiego  
**ZROZPACZY**  
Humoreska w 1-ym akcie  
Zmiana programu we wtorki i soboty

TEATR „GDYBY” w Rzemieńskiego Najstarszy w Kłobucku.  
Telefon 4-77.  
Program: od soboty 15 do wtorku 18 Lutego 1913 roku (włącznie)  
**Serce kobiety**  
Przedliczny dramat w kolorach, w 3-ach częściach.  
Część I: Życie młodych artystów II. Bal akademików. III. Obraz Gabrieli  
KUBUS ŁOWI RYBY ||| Dziennik Pathé Nr. 200b. Ilustracja chwili bieżącej.  
(komiczny.)  
Występy jedynego polskiego reżysjera  
**BRZUCHOMÓWCY** w. Gdyczyńskiego z repertuarem  
Fotoplastykonie Hiszpanja

II-ga Aleja № 19. **TEATR PARYSKI** Kinematograf  
Telefon 394.  
PROGRAM Od wtorku 18 do piątku 21 Lutego 1913 roku (włącznie)  
KRONIKA GAUMONTA. Aktualność chwili bieżącej. (Z natury)  
POJEDYNEK W PUSTYNI (Dramat)  
**W OKIENNEJ NISZY** DRAMAT  
RUDOLFI opiekunem ogniska rodzinnego (komiczny)  
GODNI PRZECIWNICY (Dramat)  
NAD PROGRAM  
Wigilijna baśń (Fantazja)  
NA SCENIE **ANONIM** Bluetka w 1-ym akcie.

**Neurastenja PŁCIOWA i LECYDAL**  
Prof. Kronmayer, o LECYDALU Prowadzone przez prof. Kronmayera.  
Badania wykazały, że Lecyda jest jedyną substancją, zdolną wytworzyć w organizmie ludzkim siłę i energię oraz wzmoczyć funkcje i działalność organów. Osłabienie fizyki neurasteniki nie są jednak w stanie wchłorać potrzebną ilość Lecydy, aby uczynić je zdolnymi do tej pracy, należy więc podbudzić je sztucznie, co się czyni za pomocą różnych fermentów roślinnych.  
Lecyda w połączeniu z fermentami roślinnymi, czyli dyalektami to LECYDAL Medyczo-Farmaceutyczny Towarzystwa, jedyny preparat wyrobiony zgodnie ze wskazaniami prof. Kronmayera. LECYDAL Medyczo-Farmaceutyczny Towarzystwa zawiera to wszystko, co wchodzi w skład rozmaitych innych przetworów odżywczych, t. j. fosfor, wapno, żelazo, hemoglobina, wszystkie substancje wytworzone przez krew.  
Wskutek tego jest LECYDAL najbardziej skutecznym środkiem, przeważającym pod tym względem wszelkie inne, stosowane dotąd przy neurastenji, malokrwistości, upadku i dźwiania, osłabieniu, działalności serca i narządów płciowych niemolekularnej oraz systemu nerwowego i mięśniowego. Jest nie do zastąpienia u osobników osłabionych, przemęczonych oraz u ozdrowieńców może być stosowany zarówno u dzieci jak u poloników i karmiących u dotkniętych wadami serca i zwłazaniem tętnic oraz u szczybiących starców.  
W jakimkolwiek stanie rozprzęgu znajdzie w sobie organizm, LECYDAL, zdaniem prof. Kronmayera wleje w niego nowy zasób energii życiowej, wzmocni zamianę materji i przyspieszy wydalenie z organizmu szkodliwych substancji.  
Broszury wysyła się bezpłatnie na pierwsze żądanie.  
Cena pudełka, zawierającego 60 pastylek-Rb. 5.— 100 pastylek-Rb. 9.—  
Wysyła za zaliczeniem Skład główny: Medyczo-Farmaceutyczne Towarzystwo St. Petersburg. Artylerijska N. 2. Oddział N. 04. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 019

**KRAWIEC**  
Chrześcijańska pracownia najlepiej najtaniej wykonywa  
**PIERW-ZORZĘDNY**  
ZAKŁAD KRAWIECKI  
**Wincentego MARKSA**  
Ulica Ogrodowa № 28.  
vis à vis Nowokościła św. Rodziny

**H. IMICH**  
w CZĘSTOCHOWIE  
II Aleja 16, obok mostu kolejowego  
— Telefon 48 —  
Pokość Polca młodej fabryki  
Farby wszelkiego rodzaju  
Cement różnych marek  
Gips oraz Cegła ogniotrwała trawna i szaryta, hartowa i detalicznie po cenach najprzystępniejszych.

Objawszysy na rejon **Częstochowski** wyłączną reprezentację Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Ceramicznych „**DZIEWULSKI i LANGE**“, w Opocznie. Ośmielam się uprzyjrzeć presję W. W. P. P. Ochoborów o jakże wczesniejsze zamawianie potrzebnej im **posadzki terrakotowej**, jako też licówek i płytek glazurowanych.

## Zdzisław Ryłski

Częstochowa, Aleja II-ga № 20-telefonu 93.

Pierwszorzędnego Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski  
Częstochowa Aleja III-cia dom **KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONUWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY Sztukatorskie, WŁANI i KOŚCIENNE.  
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

### Spirytus denaturowany do palenia mocy 92°

w cenie 1/2 wiadra 50 kop.  
polecia skład win

### K. Krakowiecki

dawniej  
Roktyfikacja Warszawska  
ul. ga Aleja № 24 - tel. 2-35

**A. DĘBICKI**  
Geometra przysięgły  
Teatralna № 25 m. 14 parter  
Wykonuje wszelkie roboty Mier-  
nicze

**Regina Mamłokówna**  
Teatralna 18 m. 8.  
Przyjmuje od g. 9 - 1 rano i od 3-7 w.

**LEKARZ DENTYSTA**  
**Br. Muszyński**  
Przyjmuje codziennie od  
9-11 i od 3-7 w.  
Specjalność: złote plomb, złote pły-  
waczki, korony złote i t. d.  
Aleja III-cia № 67-1-eże piętro,  
Telefon № 149.

**Doktor**  
**Paweł Broniatowski**  
Specjalność: złote i srebrne. Przyjmuje od 8-11  
rano i od 3-7 p. p. Panie od 2-3 po południu.  
Specjalność: wstrząsanie, wstrząsanie Salwarsku  
(HATA 96 194).

Lecznica zębów i jamy ustnej  
**LEKARZA DENTYSTY**  
**Michała GREJNIECA**  
I Aleja № 10 1-sze piętro, Tel. X 108  
Przyjmuje chorych codziennie od 9-tej r.  
do 9-tej wiecz. Wyjmowanie zębów bez bólu.  
Plomby Złote sztuczne bez podniebienia  
Uwaga: Cony stałe, niskie dostępne i  
nie najmniej samodzielnym

### Prawa ubezpieczeniowe.

Wszyscy gubernatorowie w Królestwie Polskiem otrzymali już zawiadomienie ministra przemysłu i handlu, że — po porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych zlecono im przedsięwzięcie kroki ku temu, by już w ciągu stycznia st. st. wszędzie otwarte zostały urzędy gubernialne do spraw ubezpieczenia robotników.

Wobec tego w najbliższej przyszłości odbędą się pierwsze posiedzenia urzędów wspomnianych; przyczem pierwszym ich zadaniem będzie zatwierdzenie porządku wyboru pełnomocników, dla omówienia ustawy kas chorych.

W skład urzędów ubezpieczeniowych wchodzić — oprócz urzędników — przedstawiciele fabrykantów i robotników; w Rosji po 2, u nas po 3, a to z tego powodu, że w Cesarstwie w skład urzędów tych wchodzić będą także przedstawiciele samorządu, — którego u nas nie ma.

Przedstawiciele fabrykantów do tych urzędów wybierać będą miejscowe organizacje ich, a więc w Warszawie Towarzystwo Przemysłowców; przedstawiciele robotników — zostaną mianowani przez gubernatorów według ich uznania; jakiej taktyki trzymać się będą gubernatorowie w Królestwie — wiadomości, w Petersburgu mianowano przedstawicieli robotników do urzędu gubernialnego do spraw ubezpieczeniowych i do Rady ubezpieczeniowej — z grona pełnomocników wybranych przez robotników podczas wyborów do Dumy. Ci, jak ich nazywali robotnicy petersburscy „mianowacy” przeważnie zrekłali się swych godności lub uczęszczali na posiedzenia urzędu i Rady w charakterze gości.

Jak zachowują się nasi robotnicy — wiadomości, gdyż utrudzenia przy zwoływaniu zgromadzeń i brak organizacji zawodowych — uniemożliwiają porozumienie i powodują, że olbrzymią większość robotników nie ma dokładniejszego pojęcia o nowych prawach ubezpieczeniowych.

### Karczma zajezdna.

Znany radykalny publicysta, p. Jerzy Kuratowski, ogłosił w „Prawdzie” artykuł, uzasadniający nieodzowną potrzebę unarodowienia handlu i przemysłu polskiego.

Sytuacja bowiem jest taka, że po utrąceniu bytu politycznego możemy łatwo utracić byt ekonomiczny i przekształcić się w naród, złożony tylko z niższych klas społecznych, włościan i robotników, coś w rodzaju arabów algierskich, którzy pracują na rzecz kapitalistów francuskich.

Otóż, zamiast potępiać ruch, dążący do utworzenia handlu i przemysłu polskiego, należy przeciwnie powitać go z radością i dźwicić się, że dopiero tak późno powstaje.

Bardzo być może, że ruch ten w swoich konsekwencjach doprowadzi do emigracji, częściowej przynajmniej, cudzoziemców z Polski, lecz chyba im łatwiej emigrować z niej, niż polakom. Ostatecznie jeżeli zrzekamy się Litwy, bo tam mieszkają litwini, Rusi, bo tam mieszkają rusini — to uciechcie gdzieś będzie za jednolitą etnograficzną Polską... Księstwo więc oawpół zniemczone i na to już rady niema, a Królestwo robi wrażenie jakiejś karczmy zajezdnej dla przybyszów z całego świata, w której autoctoni spełniają funkcje stróża i pomocy.

### Prawdziwie słowiańskie pomysły.

Na ogólnym zebraniu Towarzystwa hallko-rosyjskiego w Petersburgu p. Manassein miał odczyt pod szumnym nagłówkiem: „Idealna granica Rusi za chodniej”. „Nowoje wremia” (№ 13242) nazywa ów wykład „nader zajmującym” i tak o nim pisze:

„Prelegent mówił o próbach pokojowego załatwienia sprawy hallko-ruskiej w drodze wymiany Królestwa Pruskiego na Galicję wschodnią, ten kraj odpowiednio rosyjski. Kroki dyplomatyczne, stawiane w tym kierunku za Katarzyny II i Mikołaja I, nie doprowadziły do celu. Ale powtórzenie ich nie jest wyłączone.

P. Manassein wykazywał olbrzymie znaczenie wyprostowania naszej granicy zachodniej i poruszył sprawę konieczności otrzymania przez Rosję ujścia Niemna, również w drodze zamiany z Prusami.”

Odczyt wywołał ożywione rozprawy co do możliwości takiej zamiany i co do tego jak polacy wobec niej się zachowają. Streszczając rozprawy, przewodniczący p. Wergun nadmieniał, że projekt zamiany Królestwa Polskiego na Galicję był również poruszany za cesarza Aleksandra III. Mianowicie M. hr. Ignatjew sporządził był w roku 1888 memoriał w tym przedmiocie, przyczem granicą pomiędzy Rusią a Polską była wytknięta w Królestwie Polskiem wzdłuż Wisły, a w Galicji wzdłuż Wisłoki.

„Ze słowiańskiego (i) punktu widzenia — konkluduje „Nowoje wremia” — takie, bez przewalania krwi, rozstrzygnięcie tej sprawy byłoby, oczywiście, najdogodniejsze.”

Nie możemy, niestety! patriotom rosyjskim przyznać patentu na wynalazek tej „idealnej” granicy „słowiańskiej”... Dokładnie wiadomo, że pomysły tej rozdzielił w Berlinie. Prusy nie mogą zapomnieć, że od roku 1795 do 1806 panowali po Wisłę, i wzdychając wciąż do tej granicy. W roku 1831, zdawało się, że dopną celu. Feldmarszałek pruski Kneesebeck, dowódca korpusu nadgranicznego, pomimo pozorowanej neutralności Prus, zaopatrywał wojsko rosyjskie w żywność i furaz, umożliwiał ułatwić jej. Paskiewiczowi przeprowadzenie się na lewy brzeg Wisły, co było konieczne dla zdobycia Warszawy po bezowocnych natarciach od strony Grochowca. Ale nawiązywał rząd pruski za pośrednictwem Kneesebecka starał się (bez skutku) o ustąpienie sobie ziem polskich po Wisłę. Jakoż granica taka nosi stałe w języku historyków i dyplomatów nazwę „Kneesebecke — Grenze”...

Zaiste — czysto słowiańska granica i nazwał Nie od dzisiaj wiadomo, że Stachelbergi i Perseny, Siwersy i Dieotische pracowali „pour le roi de Prusse.” A dla kogóż pracują p. Manassein i Werguny?

### Statystyka bezrobocia.

(1905—1912).

W oficjalnych wydawnictwach ministerstwa skłrba ukazała się statystyka rachbu strajkowego w 1912 r. — W roku tym było 1,918 strajków, w których

wzięło udział 683,000 robotników. Dla charakterystyki rachbu robotniczego w państwie rosyjskiem posiadamy tabliczkę bezrobocia od 1905 do 1912.

W r. 1905 było 13,995 strajków z udziałem 2,863,000 robotników; w 1906 r. — 6,114 strajków (1,108,000 robotników); w 1907 r. — 3,537 (740,000); w 1908 r. — 892 (176,000); w 1909 r. — 340 (64,000); w 1910 r. — 222 (47,000); w r. 1911—464 (105,000); w 1912 r. — 1,918 (783,900).

Jak widzimy, liczba strajków w 1910 r. spadła do 222, a już w 1912 r. wzrosła do 1,918.

Z ogólnej liczby strajków w 1912 r. tylko 702 ze 172,053 uczestnikami wywołane były przyczynami ekonomicznymi, tj. 1,216 strajków z 511,309 uczestnikami oficjalnie zaliczono do strajków politycznych.

### Szpiegostwo.

W nr. 6 półroczowego „Ruskiego Inwalida” czytamy co następuje: „Nigdy chyba szpiegostwo cudzoziemskie w Rosji nie panoszyło się tak, jak obecnie.

D. 18 stycznia na lloji kolei Zabajkalskiej aresztowano podejrzanego mężczyzny w ubiorze Chłociżyka. Zrewidowano go i znaleziono plany mostów i miejsc, pod względem strategicznym ważnych, oraz dokumenty, z których się okazało, że aresztowany jest szpiegiem — oficerem japońskim.

Do szpiegowstwa japońskiego jużemy przyzwyczaili się. Więc oto fakt drugi, bardziej zajmujący.

Dnia 10 stycznia sąd okręgu wojennego w Warszawie sądził sprawę podanego pruskiego, Emila Ballarina. Pan ten skrytym aparatem zdejmował fotografie fortyfikacji rosyjskich, przewoził z Niemiec do Rosji gołębie pocztowe i posyłał do ministerjum wojny w Berlinie rozkazy dzienne niektórych oddziałów wojska rosyjskiego.

W jakim sposób szanowny Herr Emil Ballarin mógł uprawiać tak wielostronną i owocną działalność? Fotografowanie fortyfikacji — to jeszcze rzecz zrozumiała. Gołębie pocztowe — rzecz trudniejsza, ale możliwa: „Ale regularne, codzienne posyłanie do Niemiec rozkazów wojskowych?”

Tymczasem — rzecz bardzo prosta, Ballarin służył, jako berejter, w wielu oddziałach piechoty, jazdy i artylerji, i z oddziałów tych przysyłał mu rozkazy dzienne w sposób najlegalniejszy. — Ballarin był obwiniony z art. 111 k. k., grożącego katorgą do lat 15; Sąd skazał go na lat 5 ciężkich robót.

W tych dniach zaś, na stacji Łąpy kolei Nadwiślańskiej, trzech mężczyzny pochwytili w nocy droźnika i, zagroźszy mu zastrzeżeniem z rewolwerów, kazali się zaprowadzić do wielkiego mostu kolejowego na rzece Narwi. Objeżdżawszy starannie most, wymierzwszy jego długość i szerokość, zbawczy grubość belek i jakość filarów, zanikł w ciemnościach.

Przytoczone wydarzenia wskazują, że szpiegostwo przybiera groźny charakter nie tylko swemi rozmiarami, lecz i sposobem jego uprawiania. Cóż będzie dalej? Będzie, rzecz prosta jeszcze gorzej, jeśli nie przedsięwzięmy natychmiast najbardziej radykalnych środków zaradczych.

### Na Bałkanach.

„Konstantynopol bawi się”. Tak przed nowym wybuchem wojny scharakteryzował nastrojów w dępsy, preślonej do „Corriere della Sera” korespondent tego pisma, Luigi Barzini. Korzystając z rozejmu, stolica Islamu odrzucała troskę o jutro. Szalała, jak można szaleć tylko na wulkasie. Barzini opisyje ostatnią niedzielę przed rozpoczęciem kroków wojennych.

„Dzień cudny; tak cudnie dai można widywać tylko nad Bosforem. Tłamy zapelniają ulice, pod rozkoszowaniem niebem rozciąga się cała gama barw w tkaninach, pieroach, klejnotach. O trzydziestu kilometrów stąd nieprzyjaciel, gromadząc pułk za pułkiem, wstrząsnął w dalszy profil stolicy. Stambul śpi dziś, jak i wczoraj, jak przed wiekami. Ci go obchodziła zniata rządów, co go obchodziła miana monarchów. I wojna pozostawia go obojętnym. Kawalerja przepelniona, w kinematografach ad jednogostę; miejscz, grzmiące oklaski witały orozary wojenne — z r. 1905... 1812.

Nie ale zdradca trwoży, a jednak szybkim krokiem zbliża się tragiczna godzina. N- bawem armaty odezwą się zaow. Wśród tłumy błąkają się licznie żołnierze, błyszczą światła mundury o-

ficerów. Tylko w dziennikach panuje nastrój odpowiedni do chwili, tylko na ich szpaltach rozbrzmiewa wezwanie do broni. Mówią o zagrożonej ojczyźnie, o nowym komitecie obrony narodowej, wymieniają liczby ochotników Kurdów, którzy jakoby z własnej woli za broń chwycili. O wojnie mówią także lud, lecz mówią, jak o nieszczęściu w kraju obcym, z ciekawością raczej, niż z trwożą. Nad wszystkim góruje fatalistyczna wiara, że stanie się, jak stać się — musi. Więc: po co się troskać? Lepiej — szaleć?”

W odpowiedzi jakby za ten opiew, w dniu 7 b. m. Szek ul Islam wystosował do Muzulmanów orędzie, którem wezbrał mabaw, „dopóki krew braci przelewa się na polu bitew”.

**Enver-bey ranny.**  
**Konstantynopol 17.** — Podczas porażki pod Gallipoli Enver-bey został ranny i ratował się na okręcie holowniczym z którego przeniesiono go dopiero na pancernik „Turgutreis”.

**Wielka bitwa.**  
**Berlin 17.** Pod Bulair toczy się wielka bitwa; ulgarzy szermują wszystkie pozycje turekie.

**Bój wro.**  
**Konstantynopol 17.** Ministerjum wojny komunikuje, że wojska bułgarskie odrzucone zostały o 6 kilometrów od linii czataldzyskiej i poniosły znaczne straty.

Na mocy rozkazu sułtańskiego, 6 oficerów wydano ze służby za zajmowanie się polityką.

W Czataldżi wzięto do niewoli profesora z Tynnowy, lejtnanta Radosławowa.

**Bukareszt 17.** Z Konstantynopola depeszują, że rząd w dalszym ciągu zachowuje milczenie o operacjach pod Gallipoli, gdzie sytuacja jest krytyczna, ze względu na porażkę Faki-bazy, zastąpionego obecnie przez byłego ministra marynarki Czurkic baszę.

**Pomoc Serbji.**  
**Wiedeń 17.** — Z Sofji donoszą: Serbja postanowiła nie wysłać nadal posiłków do Tracji, bez zapewnienia ze strony Bułgarji co do pewnych ustępów terytorjalnych na korzyść serbską.

**Niepowodzenie tureckie.**  
**Sofia 17.** Wojsko bułgarskie odremnia ponownie usiłowanie ze strony Turcji, aby wysadzić na ląd wojsko pomiędzy Rodosto i Czarkiole.

**Wrota 17.** Z Sofji donoszą: Pod Podimą zatopila artylerja bułgarska turecki krążownik pancerny i dwa okręty transportowe.

**Ścięgany krążownik.**  
**Londy 17.** Do dzienników tureckich donoszą, że w pobliżu Malty oczekiwania jest każdej chwili bitwa między krążownikiem tureckim „Hamidje”, który tu szukał schronienia, a wyszkarżającym na wyptyniecie jego na pełce morze torpedowcami greckimi.

**Misja Hakkiego.**  
**Konstantynopol 17.** Jak się obecnie okazuje, celem misji Hakkiego-bazy w Londynie i Paryżu jest załatwienie finansowych spraw Turcji. Zapropnować on ma w Paryżu udzielenie Francji przywilejów w Syrii i Kocessji na budowę kolei w zamian za co rząd francuski poprzełoby mił ządania Turcji w sprawie Adrijanopola oraz udzielił jej znaczniejszej pożyczki.

Przebieg rokowania toczyć się będą prawdopodobnie w Paryżu.  
**Paryż 17.** Pełnomocnik turecki, b. wielki wezyr, Haxki basza, przybył tu i zaraz po przyjeździe odbył dalsze konferencje z ministrem spraw zagwernych, Jonnarttem i z szefem gabinetu Brandem.

**Pod Czataldżą.**  
**Londy 17.** Prasa anonsowała turecka straty w bitwie pod Czataldżą, która ożywiła radość i nadzieję w sprawie napród, zajęła miejscowość P. 111 tje. Z pod partu Bulair i półwyspu gallipolskiego dochodzą wiadomości sprzeczne.

**Turecy rabują.**  
**Bukareszt 17.** Zogwone były do Kalkaracji w pobliżu Czekmedze, donoszą o obrabowaniu przez tureków wsi: Ikonowa, Ecassero i Kias. Ludność grecka prosi patriarchat o wysłanie okrętów do brzegów Marafii, Szarkiji i Siliwriji, dla zaprania zgubionej ludności. Rząd ale wyraził jeszcze na to zgody.

**Niepewne wieści.**  
**Haga 17.** Zarząd benderckiego Czerwoego Krzyża otrzymał od kie-

rowiska polnych lazaretow holenderskich w Czerni depeszę: „nie wierzyć władomostom o zwycięstwach tureckich”.

**Portyżantka w Albanii.**  
Wiedeń 17. — Internistyczny rząd albański postanowił zorganizować obronę przeciw berberskim wojskom okupacyjnym w ten sposób, że utworzone zostały liczne oddziały lotne, nie większe niż 300 ludzi, aby niepokojąc wojsko berberskie, przeszkodziły mu do posuwania się dalej w głąb kraju. Walki toczą się już w kilku punktach.

**Przygotowanie powstania.**  
Konstantynopol 17. Były ambasador i członek komiteta młodego Dżafertajar, udaje się przez Włochy do Albanii dla zorganizowania powstania przeciwko serbom.

**Rumunia i Bułgaria.**  
Berlin 17. Z Sofii donoszą: Uładcy przedstawiciele bułgarskich Dżafertajar i Gieszowa z przedstawicielem rumuńskim ks. Ghiką nie doprowadzili do skutku. Wobec oświadczenia ze strony bułgarskiej, że o odstąpieniu Silistrji i Władcy nie może być mowy, Rumunia podjęła wystosowała do Bułgarii ultimatum.

**Wspólna rada ministrów.**  
Wiedeń 17. Na wczorajszym posiedzeniu wspólnej rady ministrów hr. Benckold oświadczył, że pomimo narządzenia utrzymania pokoju, obecne zarządzenia wojskowe muszą być nadal utrzymywane. Zarządzenia te kosztowały dotychczas 500 milionów koron.

# Telegramy.

**Skon postła.**  
Monachium 17. Zmarł przywódca centrowców bawarskich, poseł Schaedler.

**Burza śnieżna.**  
Kierzy 17. Strzy się burza śnieżna. Morze zamarzło.

**Chiny i Japonia.**  
Petersburg 17. Otrzymał tu wiadomość, że celem podróży twórcy republiki chińskiej, dr. Sun Jaisena do Japonii, jest zawarcie traktatu przynależności Chai z Japonią.

**Stany Zjednoczone i Meksyk.**  
Waszyngton 17. Urzędowo powiadomiono, że Północno-Amerykańskie Stany Zjednoczone nie zamierzają zmienić swej polityki względem Meksyku.

**Reorganizacja armji chińskiej.**  
Kaszar 17. Świeżo przybyły dowódca wojsk prowincji Sinczijskiej — Phejan, zajął się pospiesznie reorganizacją wojska na wzór europejskiego. Ze względu na wielkie wydatki, związane z taką reorganizacją, Phejan zaproponował kupcom miejscowym przyjąć udział w pożyczce wewnętrznej na cele wojenne.

**Wschód dla azjatów.**  
Tokio 17. Na bankiecie azjatyckiego towarzystwa taodobunji Suiyatsen oświadczył, że rewolucja chińska zakończyła się pomyślnie dzięki Japonii. Chińczycy i japończycy obronili przed Europą i Ameryką Wschód, który powinien pozostać we władaniu ludów azjatyckich.

**Nowy ambasador.**  
Atony 17. Wyjechał do Petersburga świeżo mianowany ambasador włoski w Petersburgu margrabia Carloti.

# O stosunkach polsko-rosyjskich.

**Petersburg 17.** „Nowo Wrem.” poświęca artykuł wstępny odpowiedzi dzienników polskich na umieszczony przed tygodniem artykuł swój o stosunkach polsko-rosyjskich. Dzienniki, wyliczwszy skargi polaków, oświadcza że wyłączenie Chełmszczyzny stało się temblem wieloletnim nowym stosunków polsko-rosyjskich. Dzienniki dowodzi dalej, że wykup kolej warsz. wiedeńskiej nie jest wcale sprzeczny z polskim projektem autoemilji.

Skargi na ucisk polaków na Litwie nie mają, zdaniem „Now. Wrem.” poważniejszego znaczenia w danym wypadku. Dzienniki kończy stwierdzeniem, że podstawą zlitowania polsko-rosyjskiego powinno być uznanie Królestwa samostanowionego i mińskiego.

**Kafie i roboty zdunskie L. NIEPRZECKI i S-ku**  
w Częstochowie,  
Teatralna 34, telefon 321.

# KRONIKA.

**— Rekolekcje „Dziwni”.**  
Zwyczajem dorocznym staraniem zarządu Stow. rękodzielniczek „Dziwnia Częstochowska” pod przewodnictwem ksi. kanonika Fulmana, odbędą się rekolekcje dla członków Stow. i dla pań pracujących w szkołach, sklepach i t.p. Rekolekcje te rozpoczyna się jutro w środę 19 b.m.; punktualnie o godz. 7 wieczorem w sali parafjalnej przy kościele św. Zygmunta i trwać będą do niedzieli. Uprasza się zwierzchniczki i zwierzchników o uwolnienie od zajęć swych współpracowników na wyżej wymienione rekolekcje.

**— Z Częstochowskiego Koła Ziemiaków.**  
Dzisiaj we wtorek, d. 18 b.m. w sali biblioteki parafji św. Zygmunta odbędzie się miesięczne zebranie Częstochowskiego Koła Ziemiaków.

**— Z konferencji kooperatyw.**  
Onegdaj, zgodnie z zapowiedzią, w sali parafjalnej św. Zygmunta odbyła się konferencja członków Zarządu wszystkich Stowarzyszeń spółdzielczych w Częstochowie.

Posiedzenie, poczynając od słów: „w szczęściu wszystkiego są wszystkie cele” — zaczął niestrudzony pracownik na ulwie spółdzielczości polskiej ks. Józef Mężniński. Na przewodniczącego zaproszono p. Wichurę, na asesora p. Ozgowskiego i ks. Mężnińskiego. Pióro trzymał przybyty z Warszawy lustrator p. Bugajski.

Pod obrady poddano przedewszystkiem kupno domu przy ul. Stradomskiej, w którym zostanie założona piekarnia spółdzielcza pod firmą „Nasza Piekarnia”. Wywiązała się dyskusja — poczem przez akklamację przyjęto następujący wniosek ks. Mężnińskiego.

„Zebranie postanowiło upoważnić Zarząd Tow. „Nasza Piekarnia” w komplecie prawnym do nabycia od Częst. Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego nieruchomości położonej w Częstochowie przy ul. Stradomskiej pod numerem hipotecznym n. n., policyjnym n. n., za cenę 13,600 rb., następnie do ustanowienia warunków nabycia, sposobu i terminu zapłaty umówionej ceny; przyjęcia wszelkich warunków i rygorów w stosunku do zapłaty reszty ceny; zawarcia rejentałnego aktu kupna-sprzedazy i przepisania hipotecznego własności pomienionej nieruchomości na imię Tow. „Nasza Piekarnia”.

Przyjęcie przez zebranych powyższego wniosku jest ostatecznym sankcjonowaniem transakcji Tow. pożyczkowo-oszczędności z Tow. „Nasza Piekarnia”, transakcji — która będzie dokonana rejentałnie w nadchodzącą środę. Celem zaś ustanowienia podatków Tow. „Nasza Piekarnia” wejdzie w faktyczne posiadanie domu z dniem 1 kwietnia r. b.

Tow. „Nasza Piekarnia” gotówką złoży 3,600 rb. pozostałe zaś 10,000 rb. spłacać będzie półrocznymi ratami, płatnymi z góry, w ciągu pięciu lat. Dalej ks. patron odczytał list Tow. pożyczkowo-oszczędności, ze Tow. przystępuje do Tow. „Nasza Piekarnia” z udziałem 5,000 rb. zastępującą sobie reprezentację w Zarządzie „Naszej Piekarni”, którą stanowić będą pp. Zagórski i Ozgowski.

Deklarację tej zebrani zaakceptowali, przechodząc do dyskusji nad skasowaniem dotychczasowej komisji zakupów a otwarciem magazynu z artykułami masowymi.

Dyskusja była bardzo ożywiona a zakończyła ją przyjęcie przez akklamację następującego wniosku, podanego przez ks. patrona.

„Na miejsce dotychczasowej komisji zakupów Tow. „Nasza Piekarnia”, dając wytwale do zrealizowania projektu mechanicznej piekarni, otwiera z d. 1 kwietnia magazyn masowych artykułów (cukier, mąka, kasza, sól) oraz stopniowo innych artykułów”.

Posiedzenie zakończono podziękowaniem Tow. pożyczkowo-oszczędności Tow. „Nasza Piekarnia”.  
*sek. gem.*  
**— Z zebrania Stowarzyszenia „Nasz Sklep”.**  
W niedzielę przed godz. 6 wiecz. w lokalu przy ul. św. Rocha nr. 40 odbyło się ogólne zgromadzenie członków Stow. spożywczego p. n. „Nasz Sklep” miesięczną się w sąsiednim domu nr. 42. Przewodniczył obradom ks. Józef Mężniński, zaproszwszy do stołu przyz-

jąłnego obecnego na zebraniu lustratora kooperatywy p. Bugajskiego z Warszawy. Z odczytanego sprawozdania okazało się, że w ciągu istnienia spółki a więc od 16 czerwca 1912 do nowego roku 1913 obrót wyniósł rb. 9,000 na czym osiągnięto czyste zysku zgórą rubli 300. Następnie postanowiono wypłacić nieczłonkom 2 pr. od sumy wybranego towaru, członkom zaś stowarzyszenia 4 pr. od wybranego towaru i prócz tego 3 pr. od udziału.

W końcu zebrania p. Bugajski wygłosił pogadankę o rozwoju i zadaniach kooperatywy w Królestwie, o ich zadaniu i liniach wytycznych, charakteryzując typowe braki naszych instytucji spółdzielczych. Zakończył swe przemówienie p. Bugajski wyrazami uznania dla zarządu stowarzyszenia za jego celową i umiejętną pracę.

Przed godz. 7 przewodniczący ks. J. Mężniński zebrane zamknął wyrazami podziękowania dla p. Bugajskiego, jako lustratora i dla zarządu „Naszego sklepu”.

**— Ze Stow. Nauczycielstwa Polskiego.**  
Jutro na zwykłym środowym zebraniu członków Stow. Nauczycielstwa Polskiego w lokalu „Lutni” pani Bugajska wygłosi odczyt p. t. „Pierwszy rok nauki dziecka”. Początek, jak zwykle o g. 5 po poł.

**— Z odczytów o fizyce.**  
Zaczęłyśmy wstępnie stanowisko fizyki w szeregu nauk przyrodniczych, w osobie prof. W. Płodowskiego, dał krótki rys rozwoju fizyki, począwszy od powstania pierwszych pojęć fizycznych u ludów pierwotnych aż do obecnych czasów. Nieco więcej czasu poświęcił prelegent fizyce Arystotelesa. Następnie zajął się słuchaczy o pierwiastki i współczesne poglądy na materię, obszernej rozwijał hipotezę elektronów i hipotezę ewolucji materji.

Mówiąc o zasadzie zachowania energii, poświęcił nieco czasu zyciorysowi Roberta Mayera, opisując szczegółowo, w jaki sposób lekarz Mayer stwierdził swą zasadę.

W końcu odczytu prelegent dał krótką teorię ruchu, siły i pracy. Następnym odczyt o statyce i dynamice płynów — w niedzielę 23 b.m.

**— Z wieczoru muzycznego w Tow. „Moniuszki”.**  
Niedzielną wieczór muzyczny w Tow. im. „Moniuszki” pod kierunkiem dyr. Witeszczyka wypadł bardzo dobrze pod względem wykonania, co zaś idzie o kasę — nie bardzo. Widac że bracia rzemieślnicza chętniej tańczą aniżeli słucha pianini i muzyki. Ale zdaje się że „kulturalny” nie jest w stanie zaspokoić potrzeb człowieka, posiadającego coś więcej poza siłą materjalną, fizyczną. Program wieczoru był piękny i obfity. Wykonały go chóry Tow., soliści i tercet złożony ze skrzypiec, wiolonczeli i fortepianu.

Kompozycje chórowe i instrumentalne były swojskich i obcych kompozytorów. Obok utworów Galla, Wieniawskiego i innych, słyszeliśmy także symfonię Haydna wzorowo wykonaną przez tercet „romantyczny” „Chant d'Automne” Czajkowskiego i wiele in. r. b. dzieł wartościowych. Na zakończenie wieczoru amatorowie z póród członków Tow. odegrali z wielkim powodzeniem jednokółkową „Dzieci muzy” za co zbierali oklaski.

# Wystawa lalek i zabawek.

W wystawie biorą udział miejscowe ochronki Tow. Dobr. dla Chrześcijan, Tow. Opiekni nad Bezdomnymi Dziećmi, szkoły fribelskie prywatnie pp. Luchtowny, Ligierówny, Zellsławskiej i ochrony zakładów przemysł. „La Czenstochovienne”.

Komitet wystawy, za pośrednictwem naszego „Gońca Częst.”, prosi osoby zainteresowane o nadsyłanie ekspozatów rano do lokalu wystawy Teatralna nr. 11, II piętro.

Dzisiaj w sali Hotelu Angielskiego o godz. 7 tej wieczorem zebranie pań, celem omówienia sprawy urządzenia sklepu własnego, zorganizowania stałych dyżurnów pań, oraz zdecydowania innych spraw, związanych z Wystawą.

**— Podziękowanie.**  
Osobom, które bądź to przez czynny udział bądź też w inny sposób przyczyniły się do benefisowego przedstawienia „Moralności Pami Dulskiej” Zapolskiej, za pośrednictwem „Gońca Częstoch.”, składa serdeczne „Bóg zapłać” reżyserka kółka amatorów z póród członkiń Stow. rękodzielniczek

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci  
p. t. p.  
**Juljana FRYBESA**  
Odbędzie się nabożeństwo żałobne dn. 19 Lutego w środę o godz. 8-jej rano w Kościele Św. Zygmunta na które zaprasza Kolegów znajomych i przyjaciół pamięci zmarłego. **Żona i córka.**

„Dziwnia Częstochowska” — Marja Tekłowa.

**— Z drobnego kredytu.**  
Inspektorom do spraw drobnego kredytu na m. Częstochowę i powiat częstochowski mianowany został urzędnik Banku Państwa p. Aleksandrówicz. Inspektorem takim na gub. piotrkowską mianowany zostaje, według pogłosek, p. Krestjanow.

# Rozmowa.

**— Echo śmiałego napadu.**  
Korespondent nasz prosi o zamieszczenie, że śmiały napad, który stał się czło bandytom podczas napadu w lesie Łękińskim, na Pobulance, nie był ks. Kochanowicz, lecz ks. Jan Zak z Radomska. Ks. Kochanowicz przejeżdżał już po napadzie.

Poszukiwania bandytów trwają w dalszym ciągu.

# Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

Wtorek 17 lutego	— Irydjon.
Sroda 18	— Irydjon.
Czwartek 19	— Irydjon.
Piątek 20	— Nowe Ateny.
kom. w 4 akt. Adolfa Nowajaskiego.	
Sobota 21 lutego	— Nowe Ateny.
Niedziela 22	— Nowe Ateny.

**BARDZO WAŻNE**  
Przejadem przez Częstochowę kupując stare sztućce, zęby, cafe i polanone, a także różne stare monety. Zgłaszaj się można od godziny 10 rano do 6 wiecz. do dnia 19 Lutego 1913 roku A d r e s. Hotel „ROSSYA” A 3 Aleja II-ga M 21

**Do pracowni Sklep**  
batów J. Pęgielskiej ul. kolonjalna — spory wyceniony w Jasnogórska Nr. 12 potrzebne są: szary, pianinowy i Malskiego Alja 19 36 53. 128

**Sklep Zdolny**  
kramarski do sprzedania pod Kłasiorem za niską ceną Wiadomość u Kwiatkiernia Kujawskiego Plo Wieluński Nr. 15. 180

**Pranie Pianino**  
sprzedam zaraz Mała 8. 183

**Skradziono**  
paszport wydany przez gminę Zieloną Dąbrowa na imię Antoniego Pianowicza. 182

**Zginął**  
kwit lomb. kw. pożycz. oszczęd. Nr. 730. 151

**Zginął**  
biały baran. Odprowadzić za nagrodą 500. Barbary Nr. 29 sklep. 185

**Zginęła**  
karta od paszportu na imię Wilhelma Deuborst z fabryki Nieleingera.

**Blizko**  
Jasnej Gory sprzedam trykto nie żydowi domu i fryzury w dobrym punkcie na dogodnych warunkach za cenę rubli 6-46 150, 151. Jest do kupna porożna gotówką ro. 2 700 Wiadomość Wieluńska 25 od godziny 2 do 6-jej wieczorem. 176

**Pokój**  
s oddzielnym wejściem do wynajęcia sraz Aleja 2 Nr. 41 m 4. 173

**Posrednik**  
z dobremi stosunkami — sklepem i racy Adres swój pod. Interes postę. rest. Częstochowa.

**Meble**  
tania stoly kredesa stawy laska biurka wieszaki etażerki wyrob własny Alja 1-za Nr 12. 172

**Tapicer**  
W. BURYAN II Aleja Nr. 19. Wielki wybór Otoman Dębowych i krytych Szeslałji Sofy i Tapcza Orz przyjmuje obstalunki Mebli w różn. rasach CENY Nader umiarkowane.

**Fabryka**  
modalików, Wieluńska Nr. 12 wprost parku; 69

kolonialna — spory wyceniony w Jasnogórska Nr. 12 potrzebne są: szary, pianinowy i Malskiego Alja 19 36 53. 128



